

Lista miliarderów i sprzyjająca im „pandemia”

14 kwietnia 2022

Na najnowszej liście najbogatszych ludzi na świecie, Stany Zjednoczone są nadal na czele, z 735 miliarderami. Na drugim miejscu są Chiny (wraz z Hong Kongiem i Makao) z 607 miliarderami, na trzecim miejscu, choć już dalej w tyle – Indie ze 166 miliarderami, potem Niemcy – 134 miliarderów i Rosja – 83 miliarderów.



W czasie pandemii COVID-19 (18.03-19.05.2020) Bill Gates zyskał 8 mld USD, Mark Zuckerberg 25,3 mld USD a Jeff Bezos 34,6 mld USD.

Corocznie kompilowaną przez pismo „Forbes” listę, w 2022 roku otwiera Elon Musk (Tesla, SpaceX) z majątkiem 219 miliardów dolarów, który jeszcze dwa lata temu był „dopiero” na 7 miejscu, a rok temu na drugim. Musk po raz pierwszy sięgnął po pierwszą pozycję, wzbogacając się w ciągu jednego roku o 68 miliardów dolarów, głównie w wyniku wzrostu akcji firmy Tesla (samochody elektryczne).

W tym roku z pierwszej na drugą spadł długoletni zwycięzca wszystkich rankingów – Jeff Bezos (Amazon) ze 171 miliardami. Bezos spadł na drugą pozycję straciwszy 3% z powodu spadku akcji Amazona. Prestiżowa strata pozycji nie pociągnęła jednak za sobą utratę majątku – wręcz przeciwnie: w ciągu jednego

„pandemicznego” roku 2020 jego fortuna wzrosła o 64 miliardy dolarów.

Na trzecim miejscu niezmiennie z roku na rok plasuje się rodzina francuska Bernarda Arnault (LVMH Moët Hennessy, Louis Vuitton) ze 158 miliardami. Tak jak wszystkim bogatym, i jemu sprzyjała „pandemia”, w ciągu której, w latach 2019-22 wzbogacił się o 82 mld dolarów (ale tylko 8 mld w roku 2021). Arnault od dłuższego czasu jest cały czas najbogatszym Europejczykiem.

Na czwartym znalazł się Bill Gates (129 miliardów USD), którego bogactwo wzrosło z 90 mld w roku 2018, osiągając 96,5 mld w roku 2019, i poszybowało w czasie „pandemii” – z 98 mld w 2020, przez 124 mld w 2021 do 129 mld (początek 2022 roku). Inwestycje w firmy farmaceutyczne opłaciły się...

Na piątym miejscu uplasował się Warren Buffet ze 118 miliardami, przeskakując z pozycji 8. w ciągu jednego roku. Podczas „pandemii” jego wartość wzrosła z 67.5 mld (2020) do 118 mld (2022).

Pierwszą dziesiątkę miliarderów zamykają:

6. Larry Page – 111 miliardów (Google) – „pandemiczny” wzrost o 60 mld;

7. Sergey Brin – 107 miliardów (Google) – „pandemiczny” wzrost o 58 mld;

8. Larry Ellison – 106 miliardów (Oracle) – „pandemiczny” wzrost o 47 mld;

9. Steve Balmer – 91,4 miliarda (Microsoft) – „pandemiczny” wzrost o 38 mld;

10. Mukesh Ambani – 90,7 miliardów (hinduski właściciel wielu korporacji) – „pandemiczny” wzrost o 54 mld.

Poza pierwszą dziesiątką znaleźli się kolejno:

11. Gautam Adani z rodziną – 90 mld (z swoją hinduską korporacją Adani Group);
12. Michael Bloomberg – 82 mld;
13. Carlos Slim Helu z rodziną – 81,2 mld (meksykański magnat, właściciel wielu korporacji);
14. Francoise Bettencourt Meyers z rodziną – 74,8 mld (L'Oréal);
15. Mark Zuckerberg – 67,3 mld (Facebook);
16. Jim Walton – 66.2 mld (sieć Walmart);
17. Zhong Shanshan – 65,7 mld (z Hong Kongu, król napojów, w tym wody butelkowanej);
18. Alice Walton – 65,3 mld (współwłaścicielka Walmarta);
19. Rob Walton – 65 mld (współwłaściciel Walmarta);
20. Changpeng Zhao – 65 mld (Chińczyk z Kanady; właściciel największego na świecie kantoru wymiany kryptowaluty).

„Forbes” policzył na świecie 2668 miliarderów, wartych w sumie 12,7 biliona dolarów (czyli 1012 według skali długiej, stosowanej m.in. w Polsce, a według krótkiej – stosowanej m.in. w USA – wyrażane jest to w trylionach).

Na liście znalazło się 30 obywateli Izraela oraz wielu, wielu Żydów, których niekiedy trudno jest nawet wskazać bez osobnego grzebania w życiorysach. Na najwyższym w rankigu, 50 miejscu znajduje się Miriam Adelson (kasyna), z fortuną 27,5 miliarda dolarów. Na 117 miejscu uplasował się najbogatszy człowiek mieszkający w Izraelu, Eyal Ofer (15,4 mld), na 188 jego brat – Ida Ofer (10,5 mld). Na 275 miejscu znajdują się bracia Dmitri i Igor Bukham (8.1 mld), a na 350 miejscu znajduje się Roman Abramovich (6,9 mld). Na 851 miejscu – Arnon Milchan (3,5 mld), a na 2076 miejscu – Adam Neumann z sumą 1,4 mld

dolarów.

Na liście „Forbesa” znalazło się też 7 miliarderów z Polski:

411. Michał Sołowow z majątkiem 6,1 miliarda dolarów (w 2021 roku był na miejscu 727; w 2019 roku miał wartość 3,2 mld);

728. Jerzy Starak (4 miliardy dolarów; w ciągu „pandemii” wartość majątku wzrosła z 1,5 mld w 2019 roku);

913. Tomasz Biernacki (3,3 mld; w 2019 r – 1,3 mld);

1053. Zygmunt Solorz-Żak (2,9 mld; ten zyskał najmniej i dużo stracił, w wyniku czego w ciągu 2 lat wzbogacił się tylko o 200 milionów dolarów);

1645. Dominika Kulczyk (1,8 mld; ogromny spadek, bo 2018 r. majątek wynosił 3,8 mld dolarów);

2076. Sebastian Kulczyk, brat Dominiki (1,4 mld; w ciągu 3 lat stracił 300 mln dolarów);

2324. Zbigniew Jaroszek z rodziną (1,2 mld; stracił w ciągu roku 100 mln dolarów).

Według „Forbesa” aż 34 miliarderów rosyjskich spadło z listy miliarderów od czasu rozpoczęcia operacji specjalnej na Ukrainie. W Chinach, w wyniku przeprowadzenia przez rząd kontroli firm technologicznych, fortuny w 2021 roku straciło 87 miliarderów. W sumie, z listy wypadło w tym roku 329 osób.

Pomimo tych strat, 1050 miliarderów na liście wzbogaciło swe majątki, a 236 pojawiło się na niej po raz pierwszy. 86 osób na liście ma poniżej 40 roku życia, w tym najmłodszy miliarder – 19-letni Niemiec Kevin David Lehmann. 19 miliarderów wytworzyło swój majątek w wyniku skorzystania z technologii kryptowalutowej i blockchaina.

Na liście „Forbesa” mamy 327 kobiet, z najbogatszą kobietą na świecie – Francoise Bettencourt Meyers. Dla ciekawości i

przestrogi: wychowana w porządnym katolickim domu, z dobrą katolicką edukacją (sama pisała komentarze do „Biblii”), poślubiła wnuka rabina i swe dzieci wychowuje już w wierze żydowskiej...

Z ważnych osobistości warto wspomnieć o Donaldzie Trumpie, który jest obecnie notowany na pozycji 1012 z majątkiem 3 miliardów dolarów. W 2019 roku był na 275 miejscu, z 3,1 mld, potem w ostatnim roku swojej prezydentury stracił miliard dolarów, ale w nieco ponad rok odrobił straty wzbogacając się o 900 mln. Jak widać, nienawidzona przez media i ukryte siły zła Prezydentura, nie służyła mu finansowo.

Śledząc życiorysy miliarderów, „Forbes” ustalił, że 1891 osób z listy „same doszły do majątku”, co oznacza, że same założyły swoje firmy; reszta to osoby, które otrzymały majątek w spadku. W zeszłym roku z listy wypadło również 30 miliarderów, którzy zmarli. Niestety, mimo ogromnej zgromadzonej fortuny i zdobytej władzy, nie mogli zabrać swojego majątku ze sobą...

Tego rodzaju fortuny tworzone są jednak w sumie kosztem społeczeństwa, które źle zorganizowane pozwala na tak wielkie dysproporcje. Natomiast na drugim końcu „fortun życiowych”, dla wielu osób „miliard dolarów” jest tak samo abstrakcyjny jak np. dziesięć tysięcy dolarów. W Stanach Zjednoczonych oficjalny wskaźnik ubóstwa wynosi 11,4 procenta, zatem w roku 2020 w tej „bogatej Ameryce” żyło 37,5 miliona osób zaliczających się grupy osób żyjących w nędzy, których przychód na 1 osobę wynosi mniej niż 13 590 dolarów rocznie. Dla uzmysławienia, np. wynajęcie 1-pokojowego mieszkania wynosi średnio w całym kraju około 1300 na miesiąc, choć w większych miastach wynosi on już kilka tysięcy dolarów na miesiąc. W ciągu tzw. pandemii spadła też mediana zarobków na rodzinę, z 69 do 67 tysięcy dolarów rocznie.

O przełożeniu na życie codzienne skali bogactwa tych najbogatszych trudno sobie nawet wyobrazić, jednak można przeprowadzić swoistą gimnastykę matematyczną i fantazjując

wyrazić sobie, że nagle stajemy się tak bogaci jak Elon Musk i wydajemy codziennie milion dolarów. Każdego dnia, przez 7 dni tygodnia, każdego miesiąca, każdego roku swojego życia wydajemy po milion dolarów dziennie. Jeśli zaczęlibyśmy to szaleństwo w wieku 20 lat i kontynuowali codziennie aż do skończenia 80 lat, to... wydalibyśmy zaledwie 10 procent obecnego majątku najbogatszego człowieka świata.

Na podstawie: [Forbes.com](https://www.forbes.com)

Źródło: [Bibula.com](https://www.bibula.com)